

Sygn. akt I Ca 126/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Lucyna Samolińska
Sędziowie:	SO Mariusz Nazdrowicz (spraw.) SO Aneta Sudomir - Koc
Protokolant:	sekr. Ewelina Jakubiak

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) sp. z o.o. w S.

z udziałem Z. Ł. (1), M. Ł., R. Ł. (1) i Z.

Ł.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestników postępowania R. Ł. (1), M. Ł.

i Z. Ł. (2)

od postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego w Radziejowie

z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. akt I Ns 158/16

### **postanawia:**

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zatwierdzić uchylenie się przez uczestników postępowania: R. Ł. (1), s. T. i Z. zd. B., M. Ł., s. T. i Z. zd. B. i Z. Ł. (2), s. T. i Z. zd. B. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po T. Ł., s. J.

i W. zd. B., zmarłym 8 października 2010 roku we W. a ostatnio stale zamieszkałym w I.,

2. zwrócić od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Włocławku na rzecz uczestników postępowania M. Ł. i R. Ł. (1) kwoty po 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem nienależnie pobranych opłat od apelacji.

SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Lucyna Samolińska SSO Aneta Sudomir-Koc

Sygn. akt I Ca 126/17

# UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Radziejowie rozpoznając sprawę z wniosku (...) sp. z o.o. w S. z udziałem Z. Ł. (1), M. Ł., R. Ł. (1) i Z. Ł. (2) o stwierdzenie nabycia spadku po T. Ł. zaskarżonym postanowieniem wstępnym oddalił wnioski M. Ł., R. Ł. (1) i Z. Ł. (2) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po zmarłym. U podstaw tego rozstrzygnięcia leży następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 3 września 2013 roku w sprawie VI Nc – e 1647206/13 Sąd Rejonowy Lublin – Zachód zasądził solidarnie od T. Ł. i jego żony Z. Ł. (1) na rzecz (...)w G. kwotę 48 193,63 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania. T. Ł. zmarł 8 października 2014 roku. Nie sporządził testamentu. W związku małżeńskim pozostawał z Z. Ł. (1). Ze związku tego urodziło się 3 synów (M., R. i Z. Ł.), którzy w chwili zgonu ojca nie zamieszkiwali z rodzicami. Dzieci zmarłego utrzymywały z nim kontakty osobiste. Spadkodawca nie mówił im jednak o swoich zobowiązaniach finansowych. W dniu 29 września 2015 roku wnioskodawczyni (...) sp. z o.o. w S. nabyła od (...) wierzycelność objętą wspomnianym nakazem zapłaty. Uczestnicy postępowania M., Z. i R. Ł. (2) nie czynili starań zmierzających do ustalenia stanu finansów ojca. O jego zobowiązaniach dowiedzieli się kilkanaście miesięcy po śmierci spadkodawcy z pism składanych w postępowaniu. Gdyby dysponowali stosowną wiedzą wcześniej to odrzuciliby spadek.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że nie zaistniały podstawy do uwzględnienia wniosków dzieci zmarłego o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku. Niewątpliwie dopiero po kilkunastu miesiącach od otwarcia spadku dowiedzieli się oni o długi ojca. Nie uczynili jednak nic, by w terminie 6 miesięcy od jego śmierci ustalić rzeczywisty stan majątku wchodzącego w skład spadku. Było to ułatwione z uwagi na współodpowiedzialność za zobowiązanie ich matki. Brak wiedzy o istniejącym zadłużeniu był wynikiem braku staranności po stronie uczestników. Nie sposób w tych warunkach przyjąć, by po ich stronie wystąpił błąd istotny w rozumieniu art. 1019 § 2 kc w zw. z art. 84 § 1 i 2 kc, warunkujący skuteczne uchylenie się od skutków niezłożenia w terminie stosownego oświadczenia.

Apelacje od powyższego postanowienia wnieśli synowie T. Ł. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nie dochowali należytej staranności i nie podjęli czynności zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. W uzasadnieniu podkreślili, że nie dysponowali żadną wiedzą – mimo utrzymywania kontaktów z rodzicami – o zadłużeniu, a w szczególności nic na ten temat nie wspominała Z. Ł. (1), która ten fakt zataiła. W konsekwencji nie mieli żadnych podstaw do podejmowania czynności w celu ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Powołując się na powyższe skarżący domagali się zmiany kwestionowanego postanowienia i orzeczenie zgodnie z wnioskami.

W odpowiedzi na apelacje (...) sp. z o.o. w S. wniosła o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Uczestniczka Z. Ł. (1) poparła złożone środki odwoławcze.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacjom nie sposób odmówić słuszności.

Sąd Rejonowy w Radziejowie dokonał przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, które jednak nie były kompletne. Dlatego też Sąd odwoławczy poczynił następujące dodatkowe ustalenia:

M. Ł. zamieszkiwał wspólnie z rodzicami do 2010 roku. W tym czasie Z. Ł. (1) korzystała z niewielkich pożyczek udzielanych przez firmę (...), który były zawierane w domu małż. Ł.. T. i Z. Ł. pożyczyci w 2010 roku od (...)–u w G. kwotę 20 000 zł, którą przeznaczyci na spłatę wcześniejszej pożyczki uzyskanej w (...). W 2012 roku zawarli ze (...) w G. kolejną – konsolidacyjną – pożyczkę opiewającą na kwotę około 42 000 zł. Nie spłacili jej z uwagi na trudną sytuację spowodowaną chorobą spadkodawcy. Pieniądze przeznaczali na leczenie T. Ł., w tym koszty wizyt u lekarzy

przyjmujących poza ich miejscem zamieszkania. O swoich problemach finansowych rodzice nie mówili dzieciom. W 2012 roku także uczestnik Z. Ł. (2) opuścił dom rodzinny. Z. Ł. (1) utrzymywała się z emerytury nauczycielskiej, a jej mąż z emerytury policyjnej. Po zgonie T. Ł. Z. Ł. (1) liczyła na uregulowanie problemu zadłużenia z uwagi na ubezpieczenie pożyczki. Jednak zakład ubezpieczeń nie wypłacił odszkodowania uznając, że nie zaistniał wypadek losowy, od którego uzależnione było spełnienie świadczenia. Po tej decyzji ubezpieczyciela Z. Ł. (1) nadal nie mówiła synom o istniejącym zadłużeniu. Ci natomiast nie pytali matki o sytuację materialną istniejącą w chwili śmierci ojca. Nie zaobserwowali oni, by w związku ze znanym im faktem choroby T. Ł. uległa ona pogorszeniu w stosunku do okresu poprzedzającego jej wystąpienie.

Powyższych dodatkowych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o zeznania Z. Ł. (1), Z. Ł. (2) i R. Ł. (1) złożone na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 września 2017 roku. Uzupełniają się one wzajemnie tworząc logiczną całość. Naturalnie w tego typu sytuacjach zawsze trzeba mieć na uwadze, że uczestnicy postępowania są zainteresowani w składaniu zeznań na swoją korzyść i podchodzić do nich z ostrożnością. Tym niemniej należy mieć na względzie, że nawet w rodzinach, w których rodzice i dzieci utrzymują bliskie relacje nie zawsze poruszane są kwestie problemów finansowych dotyczących poszczególnych osób. Wynikać to może zarówno z określonych cech charakteru (skrytość, brak wylewności) jak i z niechęci do dzielenia się swoimi kłopotami z najbliższymi i obarczania ich swoimi problemami i przysparzania w ten sposób zmartwień. Gdy ponadto rodzice otrzymują łącznie stosunkowo wysokie świadczenia społeczne to fakt zwiększania się w pewnym momencie ich wydatków może nie być zauważalny dla dzieci, zwłaszcza gdy nie mieszkają z nimi, a kontakty silą rzeczy nie są tak intensywne jak przed opuszczeniem domu rodzinnego. W tym warunkach nie ma podstaw, by wspomnianym zeznaniom odmówić wiarygodności.

Sąd I instancji trafnie zaakcentował, że błędem istotnym, o jakim jest mowa w art. 1019 § 2 kc w zw. z art. 84 § 1 i 2 kc jest nieznanomość przedmiotu spadku nie pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (tak przykładowo Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 30 czerwca 2005 roku IV CK 799/04 opubl. OSNC 2006/5/94, z 1 grudnia 2011 roku I CSK 85/11 nie publ., LEX nr 1147725 i z 29 listopada 2012 roku II CSK 172/12 nie publ., LEX nr 1299156). Zachowanie tej staranności należy oceniać przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Okręgowy we Włocławku w składzie rozpoznającym apelację podziela przy tym zapatrywanie, że nieznanomość składu spadku przez spadkobiercę będzie stanowiła podstawę do uchylenia się od skutków prawnych złożenia lub niezłożenia oświadczenia woli w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku zarówno wtedy, gdy nie był w stanie okoliczności tej ustalić (mimo podjętych starań leżących w granicach jego realnych możliwości) lub nie miał racjonalnych podstaw do zakładania, że spadek obejmuje znaczne długi (postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 lipca 2012 roku IV CSK 612/11 nie publ., LEX nr 1224805 i z 1 grudnia 2011 roku I CSK 85/11 nie publ., LEX nr 1147725). Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby w praktyce, że zawsze - bez względu na towarzyszące okoliczności - spadkobiercy musieliby z chwilą powzięcia informacji o otwarciu spadku podjąć aktywne działania zmierzające do ustalenia jego składu pod kątem ewentualnych długów. Bez takich czynności naraziliby się na zarzut niewłaściwego zachowania uniemożliwiającego skorzystanie z omawianej instytucji prawnej. Wspomniany wymóg należy uznać za zbyt daleko idący i nie osadzony w społecznych realiach, a zwłaszcza abstrahujący od niskiej świadomości prawnej społeczeństwa, co dla tego typu spraw nie jest obojętne (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2016 roku III CSK 210/15 nie publ., LEX nr 2030466). Nie można także pomijać, że ustawodawca – dostrzegając oczywiste mankamenty dotychczasowych uregulowań, a w tym przede wszystkim konsekwencje w postaci dziedziczenia długów przez nieświadomych ich istnienia spadkobierców – ustawą z 20 marca 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.539) znowelizował z dniem 18 października 2015 roku przepis art. 1015 § 2 kc, wskutek czego obecnie brak oświadczenia spadkobiercy w ciągu 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się on o tytule swego powołania jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Ta nowa regulacja musi rzutować na interpretację i stosowanie przywołanych przepisów w przypadkach, gdy spadek otworzył się przed wskazanym dniem.

Okoliczności rozpoznawanego stanu faktycznego wskazują, że synowie zmarłego nie mieli podstaw podejrzewać, że stan spadku po ojcu może być inny aniżeli wynikało to z posiadanej przez nich wiedzy, a w szczególności, że

istniały jakiegokolwiek długi spadkowe. Wiedzieli o tym, że T. Ł. otrzymywał niemałe (emerytura policyjna) świadczenie społeczne. Matka nie mówiła im nigdy, aby mieli jakieś długi. Nie dysponowali też żadną informacją na temat zadłużenia (np. wezwaniem do zapłaty). Znany był im fakt choroby ojca, co wprawdzie wiąże się ze zwiększonymi wydatkami, ale automatycznie nie przekłada się – przy uzyskiwaniu dosyć wysokich dochodów – na konieczność zaciągania pożyczek czy zawierania umów kredytowych. Nie mieli tym samym racjonalnych podstaw do przyjęcia, że spadek obejmuje znaczne długi.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc zmienił zaskarżone postanowienie i orzekł jak w sentencji. Wobec tego, że od skarżących zostały pobrane opłaty od apelacji w zawyżonej wysokości (po 100 zł zamiast 50 zł) Sąd w oparciu o przepis art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U.2016.623 ze zm.) orzekł o zwrocie różnicy między opłatami należnymi a pobranymi.

SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Lucyna Samolińska SSO Aneta Sudomir-Koc.

.